



MARZEC 2021

Czwórka z 7

NR 4

Zapraszamy do czytania nowego numeru gazetki!

W tym numerze informacje na temat zdalnego nauczania. Dla amatorów zdrowego żywienia nowość - Kuchcik, czyli kącik dla smakoszy. Mamy nadzieję, że wszystkim spodoba się nasze najnowsze wydanie „Czwórki z +”.

Życzymy udanej zabawy!

W TYM NUMERZE...

Aktualności:

WALENTYNKOWE SZALEŃSTWO

URATUJMY SŁOWA

KUCHCIK - kącik dla smakoszy

RUGBY

ZAGADKA LITERACKA

„Bodaj byś cudze dzieci uczył...” – wspomnienie o Panu
Józefie Adamczyku

Walentynkowe szaleństwo

Walentynki to coroczne święto obchodzone w wielu krajach 14 lutego. Nazwa pochodzi od św. Walentego, którego wspomnienie liturgiczne w Kościele katolickim obchodzone jest również tego dnia. Zwyczajem w tym dniu jest wysyłanie listów zawierających wyznania miłosne (często pisane wierszem). Na zachodzie, zwłaszcza w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych, czczono św. Walentego jako patrona zakochanych. Dzień 14 lutego stał się więc okazją do obdarowywania się drobnymi upominkami.

Historia Walentynek

Walentynki są obchodzone w południowej i zachodniej Europie od średniowiecza. Europa północna i wschodnia dołączyła do walentynkowego grona znacznie później.

Pomimo katolickiego patrona tego święta, czasem wiązane jest ono ze zbieżnym terminowo zwyczajem pochodzącym z Cesarstwa Rzymskiego, polegającym głównie na poszukiwaniu wybranki serca, np. przez losowanie jej imienia ze specjalnej urny. Współczesny dzień zakochanych nie ma jednak bezpośredniego związku z jednym konkretnym świętem rodem ze starożytnego Rzymu, choć jest kojarzony z takimi postaciami z mitologii jak Kupidyn, Eros, Pan.

Możliwe, że zwyczaje związane z tym dniem nawiązują do starożytnego święta rzymskiego, zwanego Luperkaliami, obchodzonego 14–15 lutego ku czci Junony, rzymskiej bogini kobiet i małżeństwa oraz Pana, boga przyrody.

Z kolei Brytyjczycy uważają to święto za własne z uwagi na fakt, że rozślawił je na cały świat sir Walter Scott (1771-1832).

Walentynki w Polsce

Do Polski obchody walentynkowe trafiły wraz z kultem świętego Walentego z Bawarii i Tyrolu. Popularność uzyskały jednak dopiero w latach 90. XX wieku. Jedyne i największe w Polsce odbywają się corocznie od 14 lutego 2002 roku w Chełmnie (województwo kujawsko-pomorskie) pod nazwą „Walentynki Chełmińskie”. Za sprawą przechowywanej, prawdopodobnie od średniowiecza, w chełmińskim kościele farnym pw. Wniebowzięcia NMP (1280–1320) relikwii św. Walentego, połączono tu lokalny kult św. Walentego z tradycją anglosaską.

Walentynkowe prezenty

W walentynki przesyła się kartki, ale i obdarowuje prezentami. Najczęściej są to misie, czekoladki oraz kwiaty. Charakterystyczną częścią prezentu zazwyczaj jest kolor czerwony, który najbardziej kojarzy się z miłością i walentynkami.

Źródło: <https://pl.wikipedia.org/wiki/Walentynki>

Maja Stefańska kl. 6 a

Uratujmy słowa

Kolejne słowa, które warto ocalić od zapomnienia.

HUNCWOT - hultaj, gagatek, urwis, łobuziak to właściwie wyrazy bliskoznaczne. ... Nie jest to jednak częsty wyraz we współczesnej polszczyźnie. Pochodzi z języka niemieckiego, w którym jest wulgaryzmem.

TRZPIOT- to człowiek lekkomyślny, roztrzepany, beztroski. Z reguły nie narzuca się nikomu i wszyscy go lubią.

TRAPIĆ SIĘ- niepokoić się, martwić.

Weronika Tyłenda, Julia Zgorzalska kl. 6 a

Quiz o życiu Mikołaja Reja – odpowiedzi.

M. Rej urodził się w Żurawnie w 1505 r.

Tytuł jednego z utworów: „Zwierzyniec”.

Nie otrzymał Nagrody Nobla, bo w XVI wieku nie istniała.

Tworzył w języku polskim i z tego zasłynął.

Mówiono o nim – Mikołaj Rej z Nagłowic.

Zmarł w 1569 r. w Rejowcu.

Nauka zdalna – wady i zalety

Każdy, kto już uczył się zdalnie, zna korzyści, z jakimi się to wiąże – jednak dla niektórych jest to sytuacja zupełnie nowa. Jakie są pozytywne aspekty nauki zdalnej. To tylko niektóre z nich:

– **Dowolne miejsce zamieszkania.** Jeśli jesteś gotowy(-a) na naukę zdalną, nie musisz wybierać tylko tych szkół, które znajdują się w obrębie kilkunastu kilometrów od miejsca zamieszkania.

– **Oszczędność czasu.** Pewnie nie raz spóźniłeś (-łaś) się do szkoły. Ucząc się zdalnie oszczędzasz czas na dojazdy, a przy okazji nie narażasz się na związany z tym potencjalny stres. Możesz też więcej czasu spędzić z domownikami.

– **Nieprzerwana kreatywność.** Nigdy, jak właśnie ucząc się zdalnie, nie jesteś w stanie tak sobie zorganizować czasu na naukę, by w trakcie realizacji tematów wymagających skupienia i kreatywności nikt Ci nie przeszkadzał.

– **Oszczędność pieniędzy.** Ucząc się zdalnie, nie tylko oszczędzasz czas na dojazdy, ale również pieniądze na paliwo czy komunikację miejską.

Nie ma co ukrywać, że nauka zdalna oprócz wielu plusów ma też swoje minusy. Warto je poznać, żeby wiedzieć, jak można im przeciwdziałać lub ich uniknąć. To główne wady i ograniczenia nauki na odległość:

– **Dekoncentracja.** W domu wokół Ciebie jest tyle przedmiotów i sytuacji, które mogą Cię łatwo rozpraszać, a co za tym idzie – **odciągać od nauki.**

– **Automotywacja.** Trudno utrzymać samodyscyplinę i być zmotywowanym bez odpowiedniego planu działań i harmonogramu oraz jasno określonego celu.

– **Własne biurko lub miejsca nauki.** Czasem trudno o stałe miejsce na pracę z materiałem edukacyjnym. Przechodzenie „z kąta w kąt” nie sprzyja efektywności i może łatwo rozpraszać.

– **Planowanie.** Chaotyczne wykonywanie przypadkowych zadań, ćwiczeń i gier edukacyjnych często powoduje frustrację oraz obniża nasze zaangażowanie i motywację.

Dyscypliny sportowe – RUGBY

Rugby to dyscyplina sportowa podobna do footballu amerykańskiego, która posiada długą historię sięgającą połowy XIX w. Wydawać by się mogło, że rugby powstało w Stanach Zjednoczonych - jednak prawda jest myląca, gdyż gra jest w pełni brytyjska. Obecnie oprócz Wielkiej Brytanii sport ten jest popularny w 130 krajach m. in. w Nowej Zelandii, we Włoszech, Rumunii oraz w Kanadzie. Niestety, w Polsce nie jest on tak rozpowszechniony, jak w innych krajach.

Drużyna składa się z piętnastu graczy, którzy są podzieleni na dwie formacje: ataku oraz młyna. W czasie meczu wydaje się, że wśród uczestników panuje kompletna dezorganizacja, ale prawda jest taka, że każdy z zawodników ma przypisane zadanie. Gracze noszą na koszulkach numery zależne od pozycji, na których występują. I tak młynarze oznaczeni są od 1 do 8, zaś gracze ataku od 9 do 15. Numery 1, 2 i 3 to pierwsza linia młyna.

Mecze rozgrywają się na boisku o wymiarach 69 na 100 metrów. Do gry w rugby służy piłka, która z profilu ma kształt eliptyczny; wyglądem przypomina tę z footballu amerykańskiego. Jedyne co ją wyróżnia, to kolor oraz brak tzw. szwów, które znajdują się na piłce do footballu amerykańskiego.

Punkty zdobywa się za przyłożenie piłki na polu punktowym przeciwnika (5 punktów), za celny strzał z karnego lub gola na bramkę w kształcie litery H, z poprzeczką umieszczoną na wysokości 3 metrów, ponad którą piłka musi być przerzucona

(3 punkty). Po przyłożeniu następuje tzw. podwyższenie (skuteczne jest warte 2 punkty); piłkę ustawia się na podstawie (kiedyś usypywano górkę z piasku) na linii prostopadłej do linii końcowej boiska i przebiegającej przez miejsce, w którym wykonano przyłożenie, ale w dowolnej odległości od słupów – z tego miejsca kopacz musi trafić w bramkę ponad poprzeczką.

Rugby to sport dla wytrwałych i sprawnych fizycznie. Mimo iż jest to ciekawa gra, dość małe grono ludzi decyduje się na to, by podjąć wyzwanie, a powodów może być wiele, m.in. nieznamość reguł, których można się nauczyć w przeciągu dwóch godzin lub też z powodu strachu przed tzw. szarżą, czyli zderzeniem albo ewentualnym przygnieceniem przez przeciwnika.

Michał Leško VI A



Informacje czerpane

z: Wikipedia , Emito.net



„Bodaj byś cudze dzieci uczył”

To znane wszystkim przysłowie mówi wiele o trudnej pracy nauczycieli. Tym bardziej cieszą pomysły upamiętnienia pracy pedagogów świadczące o tym, że wdzięczność uczniów trwa przez lata. Jednym z nauczycieli pracujących w naszej szkole był Józef Adamczyk .

15. 02. 2021 r. prezydent Żyrardowa Lucjan Chrzanowski odsłonił w naszej szkole tablicę pamiątkową poświęconą niezwykłemu nauczycielowi .

Józef Adamczyk-ur.14.02.1946r., zmarł 17.02.2012 r., rodowity żyrardowianin. Absolwent Szkoły Podstawowej Nr 4 i Technikum Elektrycznego w Żyrardowie oraz warszawskiej Akademii Wychowania Fizycznego. Był nauczycielem wychowania fizycznego i PO czyli Przynależności Obronnej w wielu szkołach - Podstawowej Szkole

Sportowej w Skierniewicach, gdzie również był wicedyrektorem, w żyrardowskim „Czerwoniaku”, w Zespole Szkół Publicznych w Międzyborowie. Najdłużej pracował w Szkole Podstawowej Nr 4 w Żyrardowie, bo ponad 22 lata. Tutaj zaczynał swoją drogę zawodową. W latach osiemdziesiątych, przez 3 lata był wizytatorem w Kuratorium Oświaty i Wychowania w Skierniewicach.

Jako trener piłki siatkowej wychował wiele pokoleń młodzieży w duchu fair – play. Aktywnie działał w ZHP, organizował rajdy, obozy, zloty. Stworzył harcerski „Teatryk pod Pachą”.

Za swoją działalność i pracę otrzymał m.in.: Nagrody Ministra i Kuratora Oświaty i Wychowania, Złoty Krzyż Zasługi, Medal Komisji Edukacji Narodowej, Srebrny Medal „Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej”, odznakę „Zasłużony Działacz Kultury”, Krzyż Zasługi dla ZHP.

Pozostanie we wdzięcznej pamięci uczniów, rodziców oraz współpracowników. O swojej pracy pedagogicznej napisał piękny wiersz pt. „Wczoraj”.

Wczoraj

Koniec technikum. Czas do pracy.

Młodszy konstruktor. Jak to brzmi.

Ale ja chciałbym coś inaczej.

Otwieram więc kolejne drzwi.

„Bodaj byś cudze dzieci uczył”.

I uczyć. Ile to już lat?

Dostarczam wiedzę, która kluczem

niech będzie. Co otwiera świat.

Szkoła przy torach. Świętym Janie.

Deptana ścieżka dzień po dniu.

I myśl: na zawsze tu zostanę.

I zawsze będę uczył tu.

Roboty dużo. Sport. Harcerstwo.

Tak od rana do wieczora.

*„Nasz” festiwal. W meczu
zwycięstwo.*

Obóz. Przyszła wakacji pora.

Zdarzyło się być dyrektorem.

I stan wojenny dopadł mnie.

W Kuratorium – wizytatorem.

Z dziećmi najlepiej jednak jest.

Z nimi od rana do wieczora,

Gdy z dorosłymi mam już dość.

*Gdy zniechęcenia przyszła pora,
ich szczerłość – radość. Krótka złość.*

Zagadka literacka

*Tym razem zagadka polega
na podaniu nazwiska autora
i tytułu powieści, z której
pochodzi bohaterka.*

*Fikcyjny list na podstawie
powieści napisała uczennica
kl 8 a Wiktoria Kamińska.*

*Poprawne odpowiedzi
przesyłamy*

*w Outlooku do p. Moniki
Chmielewskiej do 30.03.21r.*

Więzienie Mamertyńskie,

Rzym, 24 lipca 64 rok n.e.
Najdroższy!

Piszę do Ciebie list pożegnalny, gdyż
pragnę Ci powiedzieć jak bardzo Cię
kochałam. Mija kolejna doba odkąd
zostałam aresztowana. Brak mi już
sił do dalszej walki. Nie wiem nawet,
który mamy dziś dzień tygodnia, a co
dopiero godzinę. Tracę powoli
nadzieję, że kiedyś uda mi się stąd
wyjść. Od paru dni trwają wielkie
przygotowania do igrzysk. Strażnicy

od samego początku mojego pobytu w niewoli mówią tylko i wyłącznie o jednej z części dzisiejszego wydarzenia tj. o jakiejś młodej kobiecie, która ma być przywiązana do byka, którego ma poskromić muskularny, o dużej sile mężczyzna. Niestety, jestem pewna, że to ja będę tą atrakcją wyczekiwanych rywalizacji. Wszyscy więźniowie, łącznie ze mną, czekają na to widowisko, albowiem po zakończonej olimpiadzie, znajdziemy wyzwolenie z tego okropnego miejsca. Modlimy się o łaskę i wybaczenie, żeby po śmierci nasze dusze odnalazły ukojenie i spokój. Wiem, że do więzienia nie wolno już nikomu przychodzić i, że będę mogła zobaczyć Cię dopiero z areny. Proszę, abys dowiedział się, kiedy przypadnie moja kolej, żebyś był na igrzyskach, bowiem chce Cię ostatni raz ujrzeć za życia. Spodziewam się przyjazdu Pomponii Grecyny i Aulusa Plaucjusza. Mam nadzieję, że dopilnujesz, abym i z nimi mogła się pożegnać przynajmniej na odległość.

Zaklinam Cię, nie rozpaczaj z powodu mojego losu. Twoja miłość uśmierza cały mój ból, a myśl o tym, że spotkamy się kiedyś w lepszym

świecie dodaje mi odwagi. Śmierć nie jest dla mnie rozerwaniem ślubów. Bóg Ojciec widzi naszą niedolę za życia i mam nadzieję, iż pozwoli wrócić mojej duszy, chociaż na chwilę do świata żywych, by oznajmić, Mój Miły, że wszystko jest dobrze i nie masz o co się martwić. Moim ostatnim życzeniem jest, byś zabrał moje ciało ze spoliarium i pochował w grobowcu jako swoją żonę. Pożegnaj za mnie tych, z którymi nie mogłam zamienić paru słów.

Kocham Cię Mój Najdroższy!

Do zobaczenia.

Twoja Ligia

Wiktoria Kamińska klasa 8a



Kuchcik – kącik dla smakoszy

CIASTO FRANCUSKIE NA WYTRAWNIE I NA SŁODKO

Ślimaczki z ciasta francuskiego ze szpinakiem i serem feta

**1 opakowanie ciasta francuskiego 375 g*

**450 g szpinaku mrożonego*

**130 g fety*

**2-3 ząbki czosnku ,2 łyżki śmietany 18-procentowej*

**1 garść startego sera żółtego*

Przygotowanie

Szpinak podsmażyć na patelni, odparować wodę. Dodać zmiądzony czosnek oraz pokruszoną fetę, Dokładnie wymieszać, aby składniki się połączyły. Dodać śmietanę oraz ser i znowu dokładnie wymieszać, aby składniki się połączyły. Szpinakową masę przestudzić, aby była letnia. Ciasto francuskie (duży płat 375 g - 50x26) rozwinąć, posmarować masą szpinakową, zwinąć w roladę wzdłuż dłuższego boku i pokroić na plastry o szerokości ok 1-1,5 cm. Ułożyć na blaszce wyłożonej papierem i piec w piekarniku nagrzanym do 200 C ok 15-20 minut do momentu, aż ślimaczki ładnie się zarumieni. Smacznego ☺



19 IV 1943
POWSTANIE
W GETCIE
WARSZAWSKIM

Bierzemy udział w akcji Żonkile

Organizator akcji Żonkile:



Redakcja:

*Michała Leško, Maja Stefańska,
Wiktoria Kamińska, Weronika
Tylenda, Julia Zgorzalska, Wiktoria
Białasik*

Opiekunowie:

Monika Chmielewska, Krystyna Karolak

